

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk 18.—, miesięcznik mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk 22.— 0.

Wtorek 4 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk 50. Oświadczenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wyraz

Teatr Polski
Cegielniana 63.
red. dyrektora: Fr. Rychtawskiego

Wtorek, dni 4 g. lutego 1919 roku
Premiera I

PAPA

W środę, 5 lutego o godzinie 7 i pół

Zywy Trup

Czwartek, 6 lutego r. b. o g. 7 i pół
Ku uczczeniu Powstania Styczniowego

W górę serca

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić PP Myśliwych, że z dn. 13-go stycznia r. b. nabyłem skład broni i warsztat rusznikarski pod firmą **J Serbek i S-ka w Łodzi przy ul. Piotrowskiej 11**; takowy jako filję składu broni w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr. 10 prowadzić będę

Z poważaniem
ROBERT ZIEGLER

Niniejszym zawiadamiam, że 5 procent dochodu netto z przedstawienia „Cyrus Wolfsona” w kinie Luna w Łodzi zostało złożone w Bristolu w Warszawie za kwitem Nr 5 dn. 11/1 1919 r. na Wojsko pod Wilnem i Lwowem stojące pod protektoratem p. Prezydentowej.

Redaktorom gazet Łódzkich bonifitującą się większe proc. za ogłoszenia tego filmu składa się podziękowanie

Eugeniusz B aliński

Otwarcie Sejmu.

Termin otwarcia Sejmu Ustawodawczego nie ulegnie odroczeniu. Roboty około przygotowania pomieszczenia dla Sejmu w b. Zamku królewskim prowadzą się energicznie na trzy zmiany dniem i nocą.

Kancelarja sejmowa już jest skompletowana i od poniedziałku dn. 3 b. m. rozpoczęła swoje czynności. Istnieje zatem pewność, że w nadchodzącą niedzielę, dnia 9 lutego r. b., odbędzie się inauguracja pierwszego po stu-wudziestu przeszło latach — Sejmu,wołanego w wolnej od obcego panowania Polsce, w jej stolicy — Warszawie.

Będzie to dzień uroczysty dla całego Polski, która w dniu tym zadokonyuje przed całym światem swoje sprzedawnione prawo do samodzielnego życia państwowego na zjednoczonych ziemiach polskich, nawiązując dzień dzisiejszy do lat dawnych, być państwem narodowym, prarządkiem i kulturalnym.

Wybory do Sejmu w całej Polsce odbyły się obrzymią większością stronnictw narodowym polskim. I taką będzie fizjognomja Izby poselskiej. Nawet takie miasta, jak Warszawa, Łódź i wogóle okręg łódzki, wyborczy, Częstochowa a do pewnego stopnia i Zagłębie Dąbrowskie, nie proletariatu robotniczy jest najliczniejszy, dały zwycięstwo stronnictwu narodowym. Szczególniej zaś Łódź, Warszawie i Lublinie, pomimo szalenie rozwiniętej agitacji edwyborczej stronnictw przeciwnych obozów, zwycięstwo to jest dość imponujące.

Wymowny to dowód, jak dalece repatatorskim był rząd p. Moraczewskiego, jak mylnym było twierdzenie, że PPS, jakoby była jedyną wyrazicielką istotnych pragnień ludu polskiego.

Nie koniec jednak na tem. Wybraliśmy do Sejmu mężów zaufania, przedstawicieli, reprezentujących wolę i wiarę większości narodu polskiego, lecz muszą oni ponadto mieć bezwarunknie poza sobą moralne poparcie i wyborców, które najwymowniej objawiają w usiłowaniu utrzymania na całym obszarze Polski ładurządku, w zwalczaniu wszelkich

ekscesów, porządek ten zakłócających, w posłuchu dla uchwał sejmowych. A praca jego nad wyraz jest trudna i wielce odpowiedzialna.

Przedewszystkiem Sejm zatrudnić się musi o zorganizowanie silnej i licznej armii, niezbędnej dla skutecznej obrony naszej Ojczyzny przed wrogami, wdzierającymi się z południa zachodu i wschodu w jej granice. Materiału ludzkiego do wytworzenia silnej armii mamy pod dostatkiem. Broni i amunicji dostarczą nam koalicja, przekonana, jak fałszywymi byli oszczerce insynwacie naszych najserdeczniejszych, jakoby Polska była gniazdem anarchji. Do pewnego stopnia dziwić się nie można marstwowi koalicji, że ociągały się z wysłaniem nam pomocy, badając uprzednio sytuację w Polsce, przez wysytanie szych misji rozróżników.

Koalicja, przysyłając nam swoje wojska, bynajmniej nie wystąpi w charakterze okuranta, lecz sprzymierzeńca, dopomagającego nam do odparcia wdzierającego się w nasze granice wroga. W wewnętrzne nasze sprawy niewątpliwie mieszać się nie będzie.

To też już dziś, nie czekając na uchwałę sejmową i ogłoszenie powszechnej rekrutacji, wszyscy zdolni do służby wojskowej, zwłaszcza byli wojskowi, winni wstępować do szeregów armii polskiej. Im prędzej bowiem utworzy się silna liczebnie armia, tem lepiej dla naszej sprawy.

Z łona Sejmu Ustawodawczego wyłoni się rząd iście narodowy, któremu wszyscy winniśmy dać posłuch. Skoro zaś rząd ten silną ręką obejmie ster państwa, a armia zabezpieczy granice nasze, Sejm spokojnie i owocnie będzie mógł zająć się pracami ustawodawczymi, które unormują nasze współzycie wewnątrz kraju i stosunki z państwami sąsiednimi.

Ustawodawcze prace Sejmu są niezmiernie ważne, albowiem po uchwaleniu konstytucji, stanowiącej prawo zasadnicze państwa, bardzo są pilne poszczególne ustawy, wprowadzające szereg niezbędnych reform socjalno-społecznych, jakich coraz natężniej wymaga duch czasów obecnych. Należy do nich przedewszystkiem ochrona i zabezpieczenie interesów warstw pracujących od wszelkiego rodzaju wyzysku, oraz cały szereg ustaw, zaprowadzających jednolity system rządów w całym państwie polskim.

Reasumując wszystkie wyżej powiedziane, dojść musimy do wniosku, że z chwilą zwołania Sejmu, nie pora już na walki partyjne lub klasowe. Należy bowiem dać Sejmowi czas do opracowania ustaw. Na rezultat tych prac trzeba czekać cierpliwie.

W Sejmie reprezentowane są wszystkie stronnictwa polityczne i wszystkie warstwy narodu. Jedynym

zatem polem walki i ścierania się zdań tudzież poglądów, może być tylko Izba poselska w Sejmie.

St. Lp.

Łódzianie - Polacy!

Zbliża się czas wyborów do Rady miejskiej. Żydzi, nauczeni przykładem, że z powodu rozbitcia się na partie podczas wyborów do Sejmu, zamiast spodziewanych czterech mandatów — otrzymali dwa, obecnie do Rady miejskiej zamierzają iść ławą, aby osiągnąć przewagę w zarządzie naszym miastem.

Zapewne żydzi — chałcjarze, tak i ci z „Dziennika Łódzkiego” (dawniej „Swit”) i „Głosu Polskiego” rozpoczęli już usilną agitację, aby przeprowadzić tak największą liczbą radnych i w ten sposób zawiadnąć gospodarką miejską.

W zwartych także szeregach staną do wyborów Niemcy, którzy wykazali zadziwiająca solidarność w czasie wyborów do Sejmu.

W przeciwieństwie do planowej akcji naszych wrogów, albo żywiłów dla Polski i Polaków niechętnych — My, Polacy łódzcy, zamiast skonsolidować się w parę grup — dzielimy się na szereg partji i partyjek, z których każda wystawia swoich kandydatów, wskutek tego w najlepszym razie przepadną ozonki wyborów i w ten sposób zmarnuje się dużo głosów.

Drugim niebezpieczeństwem jest małe uświadomienie wyborców polskich i obojętność ich na losy wyborów.

Polacy! Kwestja, kto zasiądzie w łódzkiej Radzie miejskiej, aby prowadzić gospodarstwo miejskie, jest nie mniej dla nas ważną od sprawy konstytuancy. — Wszak tysiące spraw najżywniejszych, obchodzących Polaków łódzkich i będących dla nich kwestją życia prawie, rozstrzygnięte zostaną stosownie do uznania większości głosów radnych. Do tych spraw należeć będą: aprowizacja, oświata, organizacja pracy i pomoc społeczna i wiele innych, oraz podział zapasów amerykańskich i rozdział ciężarów i podatków miejskich między grupy ludności: polską, niemiecką i żydowską. Tu dopiero skrupić się może na naszych skórkach obojętność polaków łódzkich na wybory do Rady miejskiej.

Wszak dwuletnia praktyka żydowskich rządów w łódzkiej gospodarce miejskiej, powinna nauczyć nas, czem są żydzi i Niemcy wobec interesów rdzennej ludności polskiej.

Pamiętajmy o tem, abyśmy potem nie biadali i idźmy do urny

wszyscy, co do jednego polaka. Niech chociaż dla żywotnych interesów własnych polskich, ustąpią nieporozumienia partyjne.

W jedności siła! H. S.

Kronika polityczna.

Otwarcie Sejmu.

Otwarcie Sejmu nastąpi w dn. 9 lutego, t. j. w nadchodzącą niedzielę.

W niedzielę odbędzie się raut w zamku warszawskim.

W następną niedzielę, dn. 16 b. m., odbędzie się na cześć otwarcia sejmuraut w salonach rady miejskiej warszawskiej.

Generał Barthelemy.

Przyjazd do Warszawy generała Barthelemy'ego, przewodniczącego oficjalnej misji wojskowej koalicji, bawiącego obecnie we Lwowie — spodziewany jest dopiero w przyszłym tygodniu, między 12—15 b. m.

Według otrzymanych wczoraj wiadomości, w środę, dn. 5 b. m., rozpoczęło się we Lwowie układ z ukraińcami z udziałem gen. Barthelemy'ego. Nastąpiło już porozumienie co do terminu rozpoczęcia układów oraz składu komisji z obu stron.

Podczas układów ma być oznaczona tymczasowa linja demarkacyjna. Jesteśmy więc w przededniu zawieszenia walk z rusinami...

Udogodnienia dla nabywców pożyczki.

Do ministerstwa skarbu wpłynął projekt przyspieszenia szeregu udogodnień dla nabywców asygnat pożyczki państwowej. W myśl tego projektu asygnaty pożyczki państwowej mają być przyjmowane, jako wadium przy licytacjach, jako kaucja przy zawieraniu umów i tranzakcji z instytucjami rządowymi. Ponadto asygnaty pożyczki państwowej będą lombardowane w stosunku 90 proc. swojej wartości. Deponowanie asygnat pożyczki państwowej będzie bezpłatne. Należy oczekiwać, iż projekt ten, zasługujący ze wszech miar na uznanie, stanie się w najbliższych dniach dekretem obowiązującym. Ponadto informują nas, że ministerstwo sprawiedliwości ma wydać rozporządzenie, na mocy którego wszelkie kaucje sądowe będą przyjmowane li tylko w asygnatach pożyczki państwowej.

Polska dla polaków.

W Krakowie wczoraj wybuchł strajk tramwajarzy, którzy protestują przeciwko cudzoziemcom, służącym na tramwajach i wogóle w instytucjach państwowych i miejskich. Tramwaje stoją.

Na dziś, t. j. na wtorek, dn. 4 b. m.) zapowiedziano strajk szeregu innych instytucji, chcących się pozbyć cudzoziemców: Czechów, Niemców i Żydów.

Tak więc zdrowy zmysł w społeczeństwie galicyjskim zaczyna brać górę. Kończą się czasy wszechwładnego w Galicji panowania żydów, Niemców i Czechów. Nie po to Polska łączyła 125 lat pod batogiem niewoli, aby nadal pozostawać zależną od obcych...

Polska dla Polaków!

Agitacja wywrotowa w Lubelszczyźnie.

Według otrzymanych w Warszawie informacji, wzrosła ostatnimi czasami w Lubelszczyźnie agitacja bolszewicka. Uwijała się agencja bolszewicy, którzy z Ukrainy przedostali się do kraju, głównie wśród włościan i robotników. Spostrzeżono, że agitatorzy usiłują również dotrzeć do wojska. Włościanom rozdawana jest pokrywka broń, oraz tworzona jest jakaś mocno podejrzana kadra rezerwy robotniczej.

Władze zarządziły energiczne środki zaradcze.

Delegacja z Poznańskiego u Naczelnika.

Naczelnik Państwa przyjął delegację z Poznańskiego. Omawiane były sprawy, związane z obroną zachodnich granic Państwa Polskiego przed zagrażającą im nawałą niemiecką.

O życiorysy posłów do Sejmu.

Minister spraw wewnętrznych zawiadomił komisarzy ludowych, że, w celu zebrania dokładnych informacji o dotychczasowej działalności posłów do Sejmu Ustawodawczego, niezbędnych do przeprowadzenia statystyki sejmowej, poleca niezwłocznie przelać do ministerstwa życiorysy osób, wybranych do Sejmu z powierzonego powiatu. Życiorysy winny zawierać: 1) imię, nazwisko, narodowość, wyznanie, miejsce i data urodzenia, 2) krótkie wiadomości o stopniu wykształcenia, ukończeniu szkół, studiów, 3) zajęcie lub zawód, 4) dotychczasowa działalność społeczna, polityczna, literacka lub naukowa, 5) przynależność partyjna w czasie obecnym. Jeżeli życiorysy były publikowane w gazetach, mogą być przysłane wycinki z powołaniem się jednak na źródło.

Żywność amerykańska.

Pierwsza partia żywności z Ameryki w liczbie 515 wagonów mąki pszennej, boczku, oleju i mleka zgłoszonego spodziewana jest w Warszawie w przeciągu tygodnia. Po odbiór tego transportu, stanowiącego dar Polaków amerykańskich, uda się do Gdańska delegacja z ramienia ministerium aprowizacji. Przechowaniem tych towarów w składach zajmie się wydział zaopatrywania Warszawy, natomiast podział pozostanie w rękach komisji z ramienia ministerium aprowizacji.

Zapasy te zapewne nie pozostaną bez wpływu na ceny rynkowe.

Zaimn cze miliony.

Berlińska policja kryminalna dostała w swe ręce kilku członków szajki, przemycającej na olbrzymią skalę pieniądze z Polski do Niemiec.

W pociągu kolejowym, idącym z Katowic do Berlina, aresztowano towarzyszy złożone z czterech osób. Ludzie ci zwrócili na siebie uwagę podejrzanym zachowaniem. Przeprowadzona natychmiast przy nich rewizja dała rezultaty zdumiewające. Z zapisków znalezionych upewniono się, że towarzystwo zrobiło obroty na sumę około mniej więcej 56 milionów marek. Znaleziono przy aresztowanych pieniądze były w walucie polskiej, rosyjskiej i niemieckiej.

Aresztowani, niejaką Sara Fertig, Henryk Wegschal, Aron Raab i jakiś Koschitzki nie umieli się wytłumaczyć z posiadania tych pieniędzy. Powiadali oni raz, że pieniądze należą do nich, to znów, że gotowe pakiety otrzymali od jakichś nieznanych ludzi do przechowania.

W związku z tą sprawą aresztowano również człowieka, który bez pozwolenia przybył z Holandji do Niemiec i podał, że nazywa się Matz.

Wiadomość o powyższych aresztowaniach wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród podejrzanych osobników podobnej kategorii w Berlinie.

Wielu z nich załaziło się na policję chcąc się czegoś o aresztowanych dowiedzieć. Tych również „przymknęto.”

Wyjaśnienie tej tajemniczej sprawy dotychczas wcale nie posunęło się naprzód.

Jodźał kolonii niemieckich.

Wobec kolonii niemieckich powziął kongres pokojowy następujące postanowienie:

- 1) Żadna kolonia niemiecka nie będzie zwrócona Niemcom.
- 2) Kolonie będą przyjęte przez związek ludów. Ponieważ jednak okazało się, iż administracja zbiorowa terytorjów dała złe rezultaty, postanowiono poszczególne kolonie podzielić między mocarstwa, oddając je im pod opiekę. Anglia i Francja uczynią od tej zasady pewne wyjątki, gdyż część kolonii będzie przyłączona do dominiów.

Podział kolonii będzie następujący:

- 1) Togo będzie przyłączone do francuskiej Afryki zachodniej.
- 2) Kamerun do Kongo francuskiego, część do Liberii.
- 3) Niemiecka Afryka połudn.-zachodnia należeć będzie do Konfederacji południowo-afrykańskiej, część do portugalskiej Angory.
- 4) Niemiecka Afryka wschodnia do Anglii, a wąski pas do Konga Belg.
- 5) Kiao-Czao powróci do Chin.
- 6) Wyspy Bismarka i ces. Wilhelma przypadną Australii.
- 7) Koroliny i wysp morza Południowego żądają Japonia i Australia.
- 8) Do wysp Marszałkowskich i Salomona roszcza pretensje Japonia resp. Australia. Samoa przypadnie Nowej Zelandii.

Wybory do Rady miejskiej.

Kandydatury na radnych.

Stosownie do art. 3-go dodatkowego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych o wyborach z dn. 30 grudnia 1918 r., w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Sosnowcu, Dąbrowie, Piotrkowie i Mławie kandydatury na radnych winny być zgłoszone na ręce przewodniczącego głównego komitetu wyborczego nie później niż dn. 14 lutego r. b.

Zebranie komisji wyborczej.

Pod przewodnictwem sędziego okręgowego St. Cygańskiego i przy udziale członków głównej komisji wyborczej, odbyło się zebranie przewodniczących komisji miejscowych, na którym sędzia Cygański udzielał przedwstępnych informacji, poczem rozpatrywano niektóre punkty dekretu do rad miejskich, oraz rozdano przewodniczącym główne listy wyborcze, oraz dekrety.

Obecny na posiedzeniu delegat magistratu oświadczył, że lokale dla komisji miejscowych ciasne i niewygodne będą zamienione na odpowiadające swemu przeznaczeniu.

Prawo głosowania litwaków.

Litwacy, t. j. żydzi rosyjscy, są w dużym kłopotcie, gdyż według ordynacji wyborczej, stawiającej obcom przybyłym pewne trudności, wielu z tych litwaków utraci prawo głosu. „Volksblatt” dzisiejszy wzywa litwaków, aby przez dziś i jutro zapisywali się na listy wyborców i radzi przytem, aby na żądanie komisji oświadczyli, że czują się Polakami!!!

Kronika

— **Otwarcie Kursów Pedagogicznych.** W poniedziałek o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu przy ul. Dzielnej 44, odbyło się otwarcie Kursów Pedagogicznych, organizowanych przez Wydział Szkolnictwa w Łodzi.

W obecności przedstawicieli Inspektoratu Szkolnego, Wydziału Szkolnictwa oraz Rady Szkolnej Okręgowej m. Łodzi, otworzył Kursy dłuższem przemówieniem, streszczającym celem i zadania nauczycielstwa ludowego,

nowy kierownik Kursów, dyrektor gimnazjum Tow. „Uczelnia”, p. Jan Czeraszewicz, poczem odbył się pierwszy wykład geografii.

— **Nowe szkoły.** Rada szkolna okręgowa postanowiła uruchomić nowe dwa oddziały początkowe, przy następujących miejskich szkołach elementarnych, a mianowicie: po jednym oddziale: w szkole polskiej № 71 przy ul. Smugowej pod № 6, w szkole niemieckiej № 35 przy ul. Wspólnej pod № 8, w szkole polskiej № 7 przy ul. Przejazd pod № 39, w szkole polskiej № 42 przy szosie Pabjanickiej pod № 34, w szkole polskiej № 50 przy ul. Składowej pod № 15, w szkole polskiej № 64 przy ul. Brzozowej pod № 11, oraz dwa oddziały w polskiej szkole № 41 przy ul. Kątnej № 17.

— **Z Kom. Kwesty na rzecz walczących mieszkańców Lwowa.** Dziś o godzinie 6-ej po poł. w lokalu „Gospody Wojskowej” (Przejazd 1), odbędzie się posiedzenie Sekcji sprzedaży znaczka.

Wszystkie panie, które zgłosiły w tej akcji swój współudział, proszone są o przybycie.

— **Ze Związku Prac. Inst. Państw. i Społ. Zarząd Centralnego Związku urzędników i pracowników instytucji państwowych i społecznych zawiadania swych członków,** że 16 lutego r. b. w Warszawie; w sali Tow. „Rozwój”, Żółwia 2, o godz. 10 rano, a w ostatnim terminie w godzinę później odbędzie się walne roczne zebranie, na które zaprasza się i delegatów poszczególnych Kół i oddziałów.

— **Kary wyznaczone przez b. okupantów.** Komisariat ludowy otrzymał z ministerium sprawiedliwości okólnik, w którym zaznaczono, iż kary administracyjne, nałożone prawomocnie przez b. władze okupacyjne a niewykonane — segregować należy zależnie od wykroczeń za jakie zostały wyznaczone. Jeżeli czyny, za które nałożono karę stanowią przekroczenia rozporządzeń władz okupacyjnych, mających na celu wyłącznie cele okupantów, bądź zarządzenia wojenne, to wyznaczone kary z chwilą ustania okupacji należy uznać za niepodlegające wykonaniu. Jeżeli zaś kary zostały wyznaczone za przekroczenia zarządzeń policyjnych, które są ustanowione, w interesach ludności władze polskie mają prawo i obowiązek takowe wykonywać.

Władza miejscowa, z uwagi na bezwzględność władz okupacyjnych, może w poszczególnych wypadkach zwrócić się do ministerium sprawiedliwości z wnioskiem o złagodzenie kar.

— **W sprawie posad nauczycielskich.** Rada szkolna okręgowa postanowiła z dniem 16 stycznia zamknąć listę kandydatów na nauczycieli. Podania, nadesłane do Rady szkolnej okręgowej po tym dniu, zostaną zwrócone. Nowe podania nie będą przyjmowane do czasu wyczerpania listy kandydatów, zakwalifikowanych na stanowiska. Po wyczerpaniu listy kandydatów obecnych Rada szkolna okręgowa rozpisze konkurs na nowe posady.

— **Spis koni.** Ministerium spraw wewnętrznych zwróciło się do komisarza ludowego Rzewskiego o wydanie polecenia, aby natychmiast zarządził spis wszystkich koni w gminach. W wykazach wymienione być powinno nazwisko właściciela, ilość posiadanych koni, lata, płci, maści.

Spisy te wykonane być mają bezwzględnie do 6 lutego r. b.

— **O skasowanie subsydjum.** Rada szkolna okręgowa postanowiła zwrócić się do magistratu, aby nie wypłacać nadal subsydjum z funduszu miejskich niemieckiemu seminarium nauczycielskiemu z ul. Ewangelickiej, jako znajdującemu się pod egidą niemieckiego „Landschulverbandu”, instytucji o dążnościach wybitnie antypolskich.

— **Cukier nadszedł.** Na bieżący okres nadeszły już transporty cukru z cukrowni „Zbierski” i rozdzielane są już pomiędzy kooperatywy.

— **Ze Związku odkażaczy.** Na ogólnym zebraniu polskiego Związku odkażaczy, które się odbyło w obecności 52 członków wybrano zarząd i komisję rewizyjną.

Zamilkną wołania!

Pracy! Chleba!

Uruchomienie Fabryk!

Jeżeli wszyscy podpiszemy

Pierwszą

Polką

Pożyczkę

Państwową

W skład zarządu weszli ob.: Bazyliński Ignacy (prezes) Kostrzewski Bolesław (zastępca), Zasada Jan (skarbnik), Wadlewski Julian (zastępca), Pawłowski Józef, drogistą (skarbnik), Członkowie zarządu Żentkowska Marcin, Kolasa Stanisław, Majewski Łucjan, Stal Feliks, Olczak Stefan.

Do Komisji Rewizyjnej weszli ob.: Stawski Franciszek, Pohl Herman, Danecki Józef.

Siedziba Związku mieści się przy ul. Łąkowej 22.

— **O nowe gimnazjum męskie.** Grupą radnych z p. Kaczmarkiem na czele podjęła projekt otwarcia gimnazjum męskiego w Łodzi. Odnośny projekt złożono magistratowi i Radzie Miejskiej.

— **Rozpędzenie rezerwistek.** Wczoraj zgłosiło się do naszej redakcji kilkadziesiąt rezerwistek ze skargą, że zostały poturbowane i pokaleczone przez członków policji, która przy strzelaniu. Działo się to wczoraj na Konstantynowskiej pod № 29 w lokalu i nazerwnatrz kuratorjum opieki nad rezerwistkami.

O ile można było wywnioskować z opowiadania rozżalonych kobiet, poturbowano je wskutek tego, że uminały się o wypłacenie większej pomocy, w ilości 30 marek, a nie dłu sięjuciu jak im proponowano.

Nie rozstrząsając samej kwestji racjonalności wydawania w tej lub wełi wysokości zapomogi — zaznaczyć trzeba, że bądź co bądź biedne kobiety, pozostające bez opieki, powinny zasługiwać nawięcej względów, bieda i niedola tłumaczy nieraz zbyt ostre zachowanie się tłumy.

— **Z Koła łódzkiego bibliotekarzy polskich.** W ubiegłym tygodniu było się pierwsze posiedzenie Zarządu Koła, na którym podzielono mandaty w następujący sposób: przewodniczący p. Piaskowski, wice-przewodniczący K. Izdoreczyk, sekretarz I p. J. Augustyniak, sekretarz II — p. R. Swiderski skarbnik — p. H. Majzłowa.

Przedstawicielami „Koła” na Biedę, Pabjanice i okolice mianowani zostali p. Swiderski.

Sekretariat Koła mieści się przy tutejszej Bibliotece Publicznej, ul. Dzielnej 16, gdzie można zasięgać informacji w sprawie zrzeszenia bibliotekarzy, tamże należy skierować wszelką korespondencję. Stosownie do zapowiedzi, Zarząd urzędza w niedzielę dn. 2 marca o godz. 4 po poł. w lokalu Biblioteki Publicznej odbyte na temat: „System dziesiętny kłasyfikacji M. Devey'a. Referent p. Piaskowski.

Zarząd zwraca się do członków Koła oraz do osób zainteresowanych z prośbą o liczne przybycie. Władza członków bezpłatny, osoby oboplać 50 fen. za wejście.

— **Przeгляд milicji.** W obecności komisarza ludowego A. Rzewskiego naczelnika milicji ludowej ob. Koncyrzyńskiego dokonano przeglądu milicji ludowej w koszarach przy Benedykta. Po odbyciu przeglądu władze członków milicji, w liczbie szeregowców, ustawiono się w szeregi.

Przemawiał komisarz Rzewski który wskazując na historję powstania

nia, cel i znaczenie milicji ludowej w chwili obecnej, podkreślił z naciskiem, że karność i wzorowy porządek w wypełnianiu przyjętych na siebie obowiązków jest konieczną powinnością członków milicji.

— Ze Zjazdu Komisarzy Ludowych. Wczoraj w biurze Komisarjatu Ludowego przy Alei Kościuszki odbyło się wspólne posiedzenie Komisarzy Rządu Ludowego obwodu łódzkiego, na którym omawiano sprawę przekształcenia dotychczasowych sejmików powiatowych na zasadach nowej powszechnej ordynacji wyborczej.

Siedziba Komisarjatu rządu ludowego pow. łaskiego przeniesiona zostaje z Pabjanic do Łasku. Komisarjaty ludowe w Tomaszowie i Pabjanicach zostaną skasowane.

Pabjanicki komisarz rządu ludowego p. Mierzyński, pełni obecnie obowiązki burmistrza miasta Pabjanic, ponieważ, jak wiadomo, Rada miejska w Pabjanicach została rozpuściła przez Radę robotniczą.

— Chwalebna uchwała. Na zebraniu gminnym w Konstancynie zapadła uchwała, ażeby od dnia 2 marca r. b. zamknąć wszystkie restauracje i piwiarnie, znajdujące się w obrębie gminy Rszew i w osadzie Konstancyna.

— O most na ul. Widzewskiej. Dowiadujemy się, że ministerstwo zatwierdziło projekt przeniesienia mostu kolejowego z ulicy Widzewskiej na ul. Wysoką. Dzięki temu będzie umożliwione przeprowadzenie nowej linii tramwajowej z dworca warszawsko-wiedeńskiego, przez ulicę Widzewską (poczta) i Główną na Piotrkowską.

— Spis niedoręczonych depesz. Hotel Pałast, Temkin z Piotrkowa, Szczepański, Andrzej 54 z Kalisza, Szykier, Północna 10 z Wielunia, Moszek Rozenbaum, Żelazna 67 z Białej Podl. Werucka, Przejazd 43 lub 45 z Warszawy, Ajzenberg, Dzielna 39 z Warszawy, Antoni Michałowski, z Opacza.

Przedstawienia abonamentowa dla czytelników naszych.

Drugie przedstawienie abonamentowe dla naszych Czytelników, odbędzie się w środę 6 lutego 1919 w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 68. Danym będzie utwór dramatyczny w 6-ciu aktach hr. Lwa Tolstojana p. t.

Zywy Trup

z p. Biegańskim w głównej roli.

Ceny miejsc:

Łoże zamiast	24 mk — 12 mk
Kupon do loży zamiast	6 mk — 3 mk.
Folie rząd 1 i 2	10 mk — 5 mk.
„ 3, 4 i 5	8 mk — 4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9	6 mk — 3 mk.
„ 10, 11, 12, 13, 14	5 mk — 2.50 f.
„ 15, 16, 17, 18	3 mk — 1.50 f.
Krzesiwo od rzędu 18—24	2.50 — 1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk 25 f.
„ 2	1 mk.
„ 3	0 — 55 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk.
„ 3 i 4	1 mk 80 f.
„ od 5—8	1 mk. 20 f.
„ od 9—12	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera, Łódzkiego, po cenach niższych do srody do 4-ej godz. po poł. za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dzisiaj wtorek dnia 4-go b. m. odegrana będzie po raz pierwszy doskonała leśna komedia Caillavet'a i Flers'a p. t. „Papa”, w której ukazują się dowodne wszystkie cechy tej znakomitej spółki autorskiej.

Doskonała charakterystyka osób, zrecznie prowadzona intryga, spora

doza komizmu, i z uśmiechem podana głęboka obserwacja życia, stwarzają całość nader zajmującą.

Jutro Teatr Polski daje dramat słynnego pisarza rosyjskiego L. hr. Tolstojana p. t. „Żywy trup”. Prawdziwie koncertowy zespół wszystkich grających z p. W. Biegańskim, czynią głębokie wrażenie na obecnych.

Będzie to drugie abonamentowe przedstawienie dla czytelników „Kurjera Łódzkiego”.

W czwartek premiera sztuki Fr. Dominika „W górę serca”, osnuta na tle dziejów 1863 roku. Utwór Dominika danym będzie ku uczczeniu powstania Styczniowego, które ze względu na naturę techniczną, odbędzie się dopiero w czwartek.

Sztukę reżyseruje A. Siemaszko.

Niepowodzenie bolszewizmu w Częstochowie.

Rząd bolszewicki usiłuje przeprowadzić postanowienia swe w Polsce. Przed kilku miesiącami w wykonaniu dekretu o nacjonalizacji fabryk, rząd rosyjski przysłał do Częstochowy delegata swego, Cyllatusa, który miał przeprowadzić nacjonalizację istniejącej w Częstochowie pod nazwą „Wulkan” fabryki wyrobów żelaznych, stanowiącej własność rosyjskiego towarzystwa.

Delegat rządu bolszewickiego rozpoczął działalność swą do tego, że siłą usunął dotychczasowego dyrektora fabryki p. Pawła Rattnera.

Wówczas p. Rattner wystąpił przed sąd okręgowy i, powołując się na to, że fabryka pozostaje bez opieki, gdyż za należytego opiekuna jej nie można uważać przybyłego z Rosji bolszewika, wniósł o wyznaczenie kuratora nad fabryką.

Sąd uznał wniosek ten za słuszny i uwzględnił go, uzasadniając decyzję swą tem, że nacjonalizacja fabryki przez rząd bolszewicki nie może się rozciągać na Polskę oraz, że przysłałny przez bolszewików Cyllatus z punktu widzenia praw, obowiązujących u nas, nie może być uważany za pełnomocnika wyżej wspomnianego rosyjskiego towarzystwa.

Niezwykłe posiedzenie Rady Miejskiej w Sosnowcu.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Sosnowcu, które odbyło się w ubiegły piątek, miało przebieg niezwykle burzliwy, ile niezwykły.

Po uchwaleniu szeregu wniosków w sprawie energicznej walki ze spekulacją i paskarstwem, w sprawie opodatkowania spekulantów, w sprawie zniesienia ograniczeń w handlu artykułami spożywczymi—na porządku dziennym znalazła się sprawa nieporządków w policji sosnowieckiej. Jak się okazało z referatów radnych, porządki w policji sosnowieckiej panują wprost okropne. Policja robi, co jej się tylko żywnie podoba, robi na swoją rękę niedopuszczalne rewizje i t. p.

Właśnie uchwalono wniosek, wprowadzający reorganizację policji, kiedy przewodniczący oświadczył, że gmach Rady Miejskiej stoi w płomieniach. Radni sądzili, że jest to żart ze zbyt zapalczywych przemówień radnych, dopiero alarmy na dziedzińcu potwierdziły wiadomość.

Szybko też opuszczono salę obrad. Jak stwierdzono, paliło się całe drugie piętro gmachu; pomimo szybkiego ratunku jednak wkrótce cały gmach Rady spłonął. Straty wynoszą przeszło 100 tys. marek.

Pierwszy transport Żydów w drodze do Palestyny.

Jak wiadomo, w portach austriackich znalazło się wielu młodych Żydów, którzy pragnęli udać się do Palestyny, lecz nie mogli tego uczynić, gdyż komunikacja morska jeszcze nie została podjęta. Jak komunikuje „Jud. Morgenpost” z Wiednia, grupie tych młodzieńców, w liczbie około 50-ciu osób, udało się potechać do Palestyny.

Gmina żydowska w Fiume w pełnym składzie odprowadziła „pione-

row” do okrętu; śpiewano pieśni narodowe, wygłaszano mowy.

Podług doniesienia paryskiego „New-Jork Herald” z dn. 2 stycznia, żołnierze Żydzi z armji amerykańskiej we Francji zostaną wysłani z Palestyny dla zorganizowania tam służby policyjnej. Amerykańskie ministerjum woyny wzywa jednocześnie żołnierzy Żydów, aby się dobrowolnie zgłaszali do tej służby.

Żydowska policja wojskowa w Palestynie liczy już przeszło 10000 ludzi.

Armja bolszewicka.

W „Kurjerze Polskim” jeden z wojskowych armji rosyjskiej Mieczysław Domański, który świeżo powrócił z Rosji, tak opisuje armję rosyjską. Uwaga, jako nacochnego świadka zastępują na specjalne podkreślenie:

Mówienie w obecnej chwili o siłach zbrojnych bolszewickiej Rosji, jako o bandach niezorganizowanych, jest dowodem absolutnej nieświadomości tego, co się dzieje w zalanym krwią i ogniem przewrotów i anarchji kraju.

Od pierwszej chwili przewrotu bolszewickiego do ostatnich dni byłem nacochnym świadkiem gorączkowej-pracy najwybitniejszego, a przedewszystkiem nad wszelką miarę energicznego wodza bolszewików rosyjskich Trockiego w sprawie formowania armji czerwonej. Przed kilku tygodniami wróciłem z frontu czesko-słowackiego, gdzie spędziłem w sprawach służbowych przedstawicielstwa polskiego w Moskwie prawie dwa miesiące i miałem możność obserwowania żołnierza czerwonego rosyjskiego w warunkach bojowych, na polu walki.

Rosja bolszewicka posiada w obecnej chwili armję, liczącą przeszło półtora miliona żołnierza, zaopatrzoną w amunicję, broń i wszelkie środki techniczne współczesnej wojny. Jeżeli z tej liczby ogólnej odrzucić milion, jako element słabszy pod względem moralnym i wyćwiczenia wojskowego pozostanie armja półmilionowa conajmniej tak samo silna, jak armja z czasów przedrewolucyjnych.

Główną masę tej armji stanowią żołnierze zapasowi, doświadczeni w sztuce wojennej, dzięki przeszło trzyletniemu pobytowi w okopach. Nie-słychana, żelazna dyscyplina, którą p. Trocki i jego pomocnicy zdołali zaprowadzić w armji rosyjskiej, zrobiła to, że ten żołnierz zapomniał o wszystkich niedolach swego pobytu w okopach, o przemęczeniu, o wolności czerwonego żołnierza rosyjskiego i obecnie jest karnym i podatnym, tak jak nim może być tylko żołnierz rosyjski, który czuje nad sobą pałkę srogiego kaprała.

Zaznaczyć należy, że są na służbie u bolszewików tacy wybitni generałowie armji cesarskiej, jak Józefowicz (były naczelnik sztabu okręgu moskiewskiego), Klembowski (były naczelnik sztabu frontu południowo-zachodniego), Kondzierowski (b. generał dyżurny przy wodzu naczelnym Mikołaju Mikołajewiczu, a potem przy cesarzu Mikołaju, Manikowskij (b. minister wojny) i wielu innych.

gorzej stoi w armji bolszewickiej sprawa zaopatrzenia w broń. Piechota jest uzbrojona w karabiny narozmaitszych systemów; do każdego jednak z tych systemów bolszewicy mają ładunki. Mało jest armat. Dla poprawienia sytuacji wodzowie armji czerwonej usiłują puścić w ruch wszystkie fabryki oręża i pocisków.

Z powodu surowej i bardzo śnieżnej w tym roku zimy, działania wojenne na frontach północnym, ural-skim i orenburskim, musiały same przez się ustać, bolszewicy przerzucili na front zachodni czternaście dywizji, z których przeciwko nam w kierunku na Grodno i Białystok o-peruje 8 dywizji 80 — 90 tysięcy ludzi.

Dla odparcia tej fali bolszewickiej musimy wystawić siłę nie mniej potężną, inaczej zaleje ona świętą ziemię polską krwią tysięcy ludzi niewinnych.

Ostatnia poczta.

Przedłużenie terminu przyjmowania pożyczki państwowej.

Urząd skarbowy przy Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu, ogłasza, że z powodu utrudnionej komunikacji kolejowej i pocztowej, przedłuża subskrypcje na pożyczkę państwową do 20 lutego.

Pierwszy pociąg sanitarny galicyjskiego Czerw. Krzyża.

Wczoraj w Krakowie odbyło się poświęcenie pierwszego pociągu sanitarnego galicyjskiego Czerw. Krzyża.

Badać chcą jeszcze...

„Posener Tageblatt” donosi: Jak donoszą z Berlina pruscy ministrowie Hirsch, Ernet i landrat Loers z ministerjum spraw wewnętrznych wyjechał wraz z 2 członkami centralnej rady robotników i żołnierzami na wschód, aby się ponownie w sprawie polskiej poinformować. Odwiedzą oni miasta Krolewiec, Olsztyn, Toruń, Bydgoszcz i Piłę i nawiążą tam kontakt z miejscowymi władzami i radami robotników i żołnierzami.

Rząd niemiecki przeciwko bolszewickiej agitacji.

Rząd niemiecki protestuje przeciwko podejrzeniom, jakoby powrót wojsk niemieckich z Ukrainy przez kraje rosyjskie miał oznaczać zbliżenie się bolszewików do Niemiec. Rząd niemiecki przedsięwziął wszelkie środki, by zapobiedz zamierzonej przez rząd sowiektów propagandzie wśród powracających wojsk niemieckich.

Przyjmowanie alzatzczyków do armji francuskiej.

Alzatzcy i lotaryńscy, służący w armji niemieckiej, a należący do roczników jeszcze niezmobilizowanych, mogą wstąpić do armji francuskiej.

Tranzlokacja kolorowej armji z Francji.

Kolorowe wojska będą w najbliższej przyszłości wysłane na terytorjum afrykańskie. Jedną dywizją będzie użyta w Marokko, druga w Algierze, trzecia zaś będzie skierowana do Frajus, gdzie znajdować się będzie centrum wyszkolenia. Jedną brygadę wysłać się do Afryki zachodniej.

Walka z bolszewikami bremeńskimi.

Wojska rządowe z Berlina posuwają się powoli w kierunku Bremy. Tymczasowo odbywają się rokowania pomiędzy przedstawicielami Bremy i dowództwem dywizji, stojącej pod rozkazami pułk. Gersenberg, oraz rządem berlińskim. Rząd państwowy oświadczył, że przywrócenie porządku w Bremie jest niezbędnym warunkiem dla swobodnego ruchu okrętów ze środkami żywnościowymi. Gersenberg zaś zażądał od przedstawicieli komisarzy ludowych w Bremie rozbrojenia robotników z doków dla uniknięcia rozlewu krwi. Przedstawiciele Bremy odpowiedzieli na to, że nie mogą tego zrobić, gdyż nie mają dostatecznej władzy nad robotnikami. Komunisti bremeńscy udali się do portu w Bremie i próbują tam zorganizować ruch Spartakusowców. Zdaniem berlińskich kół rządowych, ekspedycja rządowa przeciw mniejszości Spartakusowców w Bremie podzielała uspakajająco. Zbliżanie się wojsk wpłynęło na uzdrowienie stosunków nie tylko w Bremie, ale także w Hamburgu i w Wilhelmshaven.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 3 lutego:

Litwa i Białoruś. W okolicy Pruzan polskie ochotnicze formacje stoczyły zwycięskie walki z oddziałami sowieckimi.

Wotyń i Chemszczyzna: Sytuacja niezmienną.

Galicia wschodnia: Grupa generała Romera: W okolicy Bełża potyczki z nieprzyjacielskimi oddziałami wywiadowczymi.

Grupa generała Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel ostrzeliwał Lwów. Śmiały wypad naszej piechoty przyniósł nam w zysku jeden karabin maszynowy i kilku jeńców. Na innych od-

oinkach drobne utarczki i słaba działalność artylerji.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat poznański.

Komunikat sztabu z 3 lusego:

Front północny. Na odcinku ku- fawskim tylko utarczki patroli. Pod Szu- bline sytuacja znacznie korzystniejsza. Poza to miasto nie zdołał się nieprzyja- ciel w żadną stronę rozwinąć. Atak nie- miecki na Majdany i Zalesie krwawo odparto. Szczepice i Nowy Świat po- czątkowo utracone odebrały nasze od- działy w kontrataku z wielką brawu- rą przeprowadzonym. Niemiecki po- ciąg pancerny musiał się pospiesznie ze Szczypina cofnąć. Do Radwonki wpudł silny oddział niemiecki, który po nadejściu naszych posiłków po- spiesznie się cofnął. Pod Czarnko- wem spokój. Atak niemiecki na Ro- ske odparto zupełnie.

Front zachodni: Słabsza działal- ność artylerji i utarczki z nieprzyja- zielem. Olsztyn ostrzeliwał lotnik niemiecki.

Front pod Leszmem: Działalność artylerji. Na Mechoin uderzył nie- przyjaciół pod silną osłoną artylerji. Został zupełnie odparty. Odznaczył się przytem sierżant Urbanak z 3 komp. Na innych odcinkach spokój. Szef sztabu.

Z konferencji pokojowej.

Uгода czesko-polska.

PARYŻ, 4.2. PAT. Agencja Ha- vasa urzędowo z 2 lutego. Przedsta- wiciele wielkich mocarstw zebrałi się wczoraj po południu. Konferen- cja aprobowała tekst tymczasowej u- gody między Czechami a Polakami, za proponowanej przez delegatów mo- carstw w sprawie obszaru Cieszyń- skiego. Ustalono i przyjęto ostatecz- nie wskazówki dla międzykoalicyjnej misji, która ma się udać do Polski.

Potem Bratjano przedstawił do- kładnie pretensje rumuńskie. Na- stępnie posiedzenie konferencji o go- dzinie 8 po południu.

Ojciec św. a Wilson.

BERNO, 4.2. PAT. „L' Oevre“ z 28 dowiadyuje się że stanowczo pew- nego źródła, że Papież w rozmowie z Wilsonem prosił go o działanie w tym kierunku, ażeby wszystkie pań- stwa uznały włoską ustawę gwaran- cyjną, tak, ażeby Papież nie był zda- ny tylko na dobrą wolę włochów co do eksterytorjalności stolicy papie- skiej.

Koalicja a kolonie niemieckie.

BERNO, 3.2 (PAT). Dzienniki ljoń- skie potwierdzają, że Anglja z po- czątkiem chciała popierać propozycje

Wilsona co do unarodowienia nie- mieckich kolonji, ale spotkało się ze stanowczym sprzeciwem dominjów w Japonji. Środowe posiedzenie kon- ferencji paryskiej było dlatego bar- dzo burzliwe. Dzienniki paryskie oświadczają, że przyjęcie propozycji Wilsonowskich byłoby unieważnie- niem układów, zawartych z Japonją co do wysp na oceanie Spokojnym, z Arabją co do Syrii, a Francją co do Kamerunu. Dlatego japończycy bardzo stanowczo zapowiedzieli, że będą żądali wysp, przyrzeczonych im w układzie z Anglią w roku 1916. „Petit Parisien“ donosi, że rząd an- gielski potem postawił wniosek, zbli- żający stanowisko Wilsonowskie do stanowiska przedstawicieli dominjów. „Progress de Lyon“ publikuje rozmowę z delegatem francuskim, p. Tar- dien, który oświadczył, że Francja naogół przyjmuje propozycje Wilsona, pod warunkiem, że sposób ich prze- prowadzenia, będzie dokładniej okre- ślony.

Zabezpieczenie konstytuanty niemieckiej.

BERLIN, 4.2. PAT. Rząd przy- gotowuje rozporządzenie, mające na celu trzymać zdala od Wejmaru nie- pożądane żywioły. Rozporządzenie to jest skutkiem zamachu Spartakusow- ców na dworzec w Eisenach.

Na Skarb Narodowy

W. Gardzik mk. 20, w zlocie, Stolan- ska rondel miedz. i tyżkę. Polska szk. Mlej- ska № 44, oddział I-szy mk. 10 fen. 25, kop. 32 miedzią 4 stare polamane lichtorze mo- dierzyc. maszyny „Primus“ uszkodzona i małe kawałki miedzi. Oddział I b. mk. 10 fen. 40, polamane pierścionki, kolczyk i różne dro- biazgi miedziane mosiężne i jeden funt, Od- dział II-gi mk. 21 fen 31 kop 50 srebr. i miedzią różnych monet 13 szt. różne dro- biazgi w miedzi mosiądzu, Oddział III-ci mk. 16, fen. 50 kop 85 i pół mk. srebr. 37 kop miedz. oraz różne drobiazgi w mosiądzu, miedz. i srebro. Personel nauczycielski teższe szkół- ty mk. 25, Walerja Modzelewska 2 mk 3 mk. srebr. 1 rb. srebr. i 5 mk na obrodoch Lwo- wa. Uczennice i uczniowie Progimnazjum Heleny Holewickiej Rb. 30, kop 25 srebr i rb. 6 i ćw. miedzią 3 rb papier, 10 mk 50 fen. srebr 7 mk. 97 fen niklowe, 52 mk. papier, 40 halerzy 2-drobne monety niewiadomej wa- rości, 5 złotych polskich srebr. srebr. brzo- soletki, kółko srebr., od zegarka, koperta od zegarka, popielniczka srebr., 1 pierścionek złoty, 1 niklowy i 1 srebr 8 złotych kolczy- ków, 1 srebr. medaljon, 3 ciężarki metalowe, 1 piaszek metalowy. Franciszek Dzimdzion, właściel kawiarni „Marysin“ mk. 40 srebrem Ofiary.

Konstanty Goworek na biednych dzie- ci mk. 4. Andrzej Wasilewski mk 10, za miast wieńca na grób s. p. Jurusia Wasilew- skiego, na „Gniazdo Sieroco.“

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedziało kilkanaście tysięcy osób i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do „Kurjera“.

Wróciwszy z Ukrainy, wyjeżdżam wkrótce do Moskwy - Petrogradu

i innych miejscowości Wielkiej Rosji. Przyjmuje załatwienie wszelkiego rodzaju zleceń, wręczenie listów i t.p. z odpowiedziami w przeciągu 6-u tygodni. Osobiste zgłoszenia od 9 do 12 przed poł. Alfred Remus, ANDRZEJA № 5, m. 9

Piotrkowska 132, I piętro, front Pracownia Gorskich Anny Laferskiej Piotrkowska 132, I piętro, front

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pasz Majera Nr. 11 (róg Sienkiewicza 23).

zawładniając, iż d. 12 marca 1919 r. i dni następujących odby- wane się będą w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej № 31. LICYTACJA celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we własnym cza- sie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasz Majera № 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji pro- longata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, be- dzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim.“ Procent należy już wpłacać.

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w admini- stracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie zniżo- nej, na dzień 5 lutego.

Wydawca Antoni Książek Zachodnia, 37)

Salon fryzjerski dla Dam Eugenji Kartowskiej

obecnie Piotrkowska 60 i p., fr., poleca najpiękniej- sze fryzury z ondulacją, my- sienie włosów, manicure — farbowanie włosów w różnych kolorach, masaże rzyceciw wypadaniu i na por- rost włosów. Usuwa wszel- kie brodawki. Codzienne kursy wie- czorowe. Przyjmuje od 8 rano do 9 wieczorem.

Dr. Stawowczyk Sienkiewicza 29. Choroby weneryczne i skórne Przyjmuje od 11 do 12 i od 5 do 7 wieczór.

Zeszyty szkolne hurtownie i detalicznie poleca

H. T. Kunert i S-ka Skład obrazów i materiałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich.

Pracownia ram. Zawadzka № 1.

Operator odcisków A. Kartowski

mieszka obecnie Piotrkowska 60, I p. fr., usuwa odciski, wrosnięte paz- nogie oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektrycz- ności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okręgowym w m. Łodzi S. Basiński zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Skwarowej № 1 na zasadzie art. 1030 Ust. Proc. Cy- wilnej ogłasza, że od godz. 10 rano będzie prowadzona licytacja publiczna mienia ruchomego.

7 lutego r. b. — meble nale- żące do Romana Sautera, zam. przy ul. Piotrkowskiej № 6, na sumę mk. 470

Komornik S. Basiński

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie DZIELNA 34, przyjmuje od 9—12, 2—6 pp.

Dr. Feliks Skusiewicz powrócił ulica Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć od 9—11 rano i od 5—7 i pół po poł. Pante 11—12 rano

OGŁOSZENIA DROBNE.

A.A. Resztki i najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 84 m. 5 2-gie piętro front. Lokiel towar. wełn. na Bekieszki i burki od 30 mk na Ubrauta uczniows „ 30 mk na Męskie i skaut. „ 35 mk. na Dziecinne „ 14 mk. na Spodnie „ 20 mk. na Kamizelki sztucz. „ 25 mk. na Palta „ 28 mk. na Suknie i kostjumy „ 15 mk. na Bluzki i spodnicz. „ 8 mk. Alpaga i oajgi dubel, „ 20 mk Chustki „ 18 mk

Piotrkowska 34-5, 2 p., front

A.A. Obrączki ślubne różne fasony, duży wybór gwa- rancja za złoto najtaniej bo w domu prywatnym, Brzezińska 10. J. Płacek

A.D. sprzedania zaraz serwis srebrny z pudełkiem skła- dający się z 6-ciu tyżek, tyżeczek, noży i wideley, 3 łożka z materaca- mi oraz 3 szafy i różne rzeczy. Po- tądniowa 4, lewa oficyna, I piętro. Zastać można od 12 do 3

A Sprzedaje różne meble, nowe u- żywane. Dzielna 11—25 Derejski

A. Tanie sprzedam szafy, łożka, stoły, krzesła oraz sypialnie dębowe—Zakład stolarski Kaczorow- skiego, Radogoszcz, Zoferska 112

A polnary Konarzewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

A Jechtkoub Gerch Mojsze zgubił paszport, wydany w Łodzi

D o sprzedania zaraz mało używa- ny kożuch ozarny z długim włosem, kryty sukrem granatowym na wacie, na osobę średniego wro- sła. Wiadomość w adm. „N. K. Ł.“ Zachodnia № 37

Dnia 7 lutego odbędzie się wypla- ta wapomóg, o godz. 1 pp. w fa- bryce Miler i Zaidel

Franciszek Majkowski zgubił legi- tymację chlebową, na 4 osoby. Ogłogorsca 5

G edalja Kapiowicz zgubiła świad- ctwo przemysłowe, wydane z U- rzędu Skarbowego

H elia Herszkowicz zgubiła paszport, wydany w Łodzi

H ermina Benke zgubiła książeczkę wypłat dla rezerwistów za № 32

J edyny w Łodzi zakład napraw- yjny garderoby używanej: pra- rabilia, niuje odświeża, czyści, pla- rze chemicznie i farbuje garderoby męską. Roboty wykonywa starym i szybko i tanio. Poleca Sortowa, Chrześcijańska Piotrkowska 11

K upuje różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i zęby sztuczne, Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro. P. K.

Ł ózka z materacami, otomanę dy- wanową, krzesła, szafę — tanio sprzedam, Sienkiewicza 59, oficyna I piętro, m. 4.

M -me Marie-Wieszczyka, Radwa- ska 6. Chiromancja, kabalista, ka, grafologia, podług paryskich kulturalistów, przyjmuje od 11—2 i 4—8 i w święta od 11—3

M eble sprzedaje, szafy, łożka, kro- densa, sypialnie: machonilowa dębowa, garnitur salonowy. Piot- kowska 108

M eble różne pianino, kasę ognio- trwałą—sprzedam, Piotrkowska № 189—9

M eble salonowe sprzedam w- raz. Wiadomość: w Administ- Kurjera Łódzkiego

M eble najtaniej można kupić w stolarni, Orla 23

M aszyni do pisania kupię „Under- wood—Remington“ polskie i re- syjskie, Piotrkowska 17—38, Hoba

N iei staniął! Jeden motek czy- li dwie szpulki nieł w dobrym gatunku, tylko 2 marki, Piotrkowska № 185, m. 5.

P osiadam gazety do sprzedania: „Kurjer Łódzki“ z pięciu lat, rok 11-go, 12-go, 13-go, 15-go i 16. Wi- adomość: u Franciszka Mustarka, Al- kaandrowska 19 m. 35

P oszukuje rodziny Michał Piew- ski z ojca Andrzeja, kto zna pro- szę zawiadomić: Gubernatorska № 11, m. 13

S klep spożywczy z powodu chro- roby właścicielki — do sprzeda- nia Wiadomość Cegielińska 10

S zifra Maria Igielnik zgubiła pasz- port, wydany w Łodzi

S kradziono książeczkę zapomk- wydana za № 2057, na imię Hal- Krause

W alerjan Ryński zgubił 2 karty węglowe, wydane z magistratu m. Łodzi

W alenty Szymański zgubił legi- tymację chlebową, złotą wy- daną w Roli na 2 osoby.